GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 80. W Czwartek dnia 7. Kwietnia. **1842.**

Wiadomości zagraniczne.

G a l i c y a.

Z dnia 1. Marca. — Rzeczą oczywistą, w jak przykrém położeniu nasze z Rossyą graniczące obwody w skutku rossyjskiego systemu zamknięcia granicy i sposobu wykonywania onego, się znajdują. Zamiast cobyśmy mieli pojedyncze przytaczać przypadki, skutki tego systemu raczéj okazać chcemy z rezultatów handlu naszego z Rossyą przez Brody podczas ostatniego lat dziesiątka. Liczby nigdy nie zwodzą, a o prawdziwości następujących świadczy urzędowe ich pochodzenie. Tak np. w ciągu trzech lat wywóz pszenicy od 6902 cetnarów na 711 cetn., żyta od 5849 do 757 cetn., owsa od 8449 do 3279 cetn., tatarki od 3088 do 881 cet. się zniżył, a wywóz wódki nawet od 2733 cetn. do 9 cetn. Zważywszy, że w podobnym stósunku wywóz i innych płodów ziemskich się zmniejsza, nędzę mieszkańców, nie mających oprócz Rossyi innego targu do zbycia swych płodów, łatwo pojąć można. Jakoż w ogólności handel w prowincyi naszéj znacznie upadać zaczyna; dowodzi tego jasno zmniejszony o tyle transport win i surowego jedwabiu, który niegdyś między Brodami i Radziwiłowem tak był ożywiony. Handel kamieniami drogiemi i brylantami, niegdyś tak ważny dla Bród, w ciągu trzech lat co do wywozu o przeszło połowę się zniżył, a co do wprowadzania nawet od 19,115 do 7694 zł. Dowozy z Rossyi podobnie coraz bardziéj ustają. Przytoczymy tu tylko płody rossyjskie: Skór przywieziono w roku 1839. 11,150 pudów, r. 1840. tylko 9606 pudów; wełny w r. 1839. 40,000, r. 1840. 34,000 pud.; łoju r. 1839. 38,000 pud., r. 1840. 2400 pudów. Wszakże najlepszym twierdzenia naszego dowodem jest następująca okoliczność: w roku 1839. przybyło z Rossyi do Bród 3513 fur z 90,350 pudów towarów, wartości 1,910,000 rubli sr.; zaś w r. 1840. tylko 2894 fur z 59,626 pud. towarów, wartości 1,070,000 rubli sr.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 25. Marca.

Wychodząca tu Gazeta Policyjna następujący zawiera artykuł: »Nie ulega wątpliwości, że nowa kołéj żelazna w r. 1849. będzie ukończona. Jeszcze przed jéj wykończeniem dołożą starania, aby otrzymać pozwolenie rządu do wyprowadzenia dwóch kolei pobocznych, z których jedna prowadzić ma do Niżéj-Nowgorodu, siedliska głównego jarmarku państwa, a druga do miasta powiatowego Kołomy, posiadającego dotychczas główny handel co do prowincyj południowych. Drogę z Petersburga do Moskwy obecnie (za-

pewne prędko) w 4 dniach odbywają; odległość między temi stolicami wynosi, jak wiadomo, 700 wiorst; po założeniu kolei żelaznéj przebywać będziemy drogę tę całą w przeciągu 24 godzin. Jakiż dzieło to nada popęd handlowi krajowemu, mianowicie pod względem kommunikacyi z miastami stółecznemi! Petersburg tym sposobem w sam środek państwa, a Moskwa ku granicom posunięte zostaną! Niektóre artykuły konsumcyjne w Petersburgu obecnie bardzo są drogie, w Moskwie, skąd je pobieramy, nierównie tańsze. My tutaj za butelkę dobrego wina stołowego płacimy nie więcéj jak 1½ rubla, w Moskwie kosztuje ona 5 rubli. Za transport win delikatniejszych Moskwa rocznie kilka milionow rubli płaci. Jakie koszta, zwłaszczą zimową porą podczas bezdroży, sprawiają obydwom stolicom długie przewozy lądowe ciężkich towarów! Kolej żelazna wszystkim tym niedogodnościom koniec zrobi. Podróżni i towary, bezwzględnie na porę roku, w jak najkrótszym czasie do celu swego przybywać będą, a tém samém ogromna drogość niektórych artykułów konsumcyjnych o wiele się zniży. Jakie to piękne widoki dla uboższéj ludności obudwóch stolic! — Bardzo mądrze i dobroczynnie postąpił rząd, że nowe przedsięwzięcie pod swój bezpośredni wziął dozór; gdyby się ono stało dziełem osób prywatnych, wmięszałby się zapewne duch spekulacyi i chciwości zysku, przedsiębiercy tylko własną korzyść mieliby na oku, a korzyść publiczności byłaby tylko podrzędnym względem. Dla klassy roboczéj kolej żelazna stanie się źródłem zarobku, a tak zbawiennie działać będzie nietylko dla tych okolic, przez które przechodzić będzie, lecz nawet dla uboższéj w dalekiéj Syberyi i u stóp Uralu osiadłéj ludności.

Francya.

Z Paryża, dnia 28. Marca.

Francuzi szydzą teraz nawet i z przedmiotów swéj sławy narodowéj; w Musee comique u Auberta wychodzi obecnie parodya na melodramat Murat, dawany na scenie Cirque Olimpique. Już w sztuce »Rok 1840. i 1940.«, która od trzech miesięcy napełnia kassę teatru de la Porte St. Martin, występuje dawniejszy Król Neapolitański w ubiorze skoczka. Teraz karrykatura targnęła się nawet na Napoleona, i największa postać nowszych czasów stoi teraz jak sowiźrzał w obwieszczeniach dziennikarskich. Na tém upodleniu kunsztu spodziewają się pieniędzy zarobić! —

Minister skarbu kazał rozdać pomiędzy członków Izby sprawozdanie względem administracyi tabaki z r. 1840. Z dokumentów okazuje się, że fabrykacya tabaki znacznie się ulepszyła, i niektóre gatunki uznane są za najlepsze w Europie. Dochód z téj gałęzi przechodzi 94 miliony franków.

Z dnia 29. Marca.

Monitor dzisiejszy zawiera postanowienie Królewskie, w skutku którego P. Galos, członek Izby Deputowanych, mianowany Dyrektorem osad w Ministeryum marynarki.

Zapewniają, że Pan Gallos nie chce zabrać głosu w pytaniu o cukrze. Tyle jest pewna, że układy między nim a rządem toczyły się przez dwa tygodnie. Dowiedziawszy się o wywołanym przez odroczenie pytania o cukrze w Havre i Bordeaux ruchu, zaczął się wahać, ale widoki, jakie miał przed sobą, za nadto były łudzące, żeby im się mógł długo opierać.

Z przyczyny mianowania Pana Galosa Dyrektorem osad w Ministerstwie marynarki pozostaje jedno miejsce Sekretarza w Izbie deputowanych do obsadzenia. Pan Sivry, który przy koniecznym nowym składzie biór znaczną liczbę głosów otrzymał, oświadczył, że się na korzyść Pana Lacrosse kandydatury zrzeka. Postanowienie takowe deputowani wszystkich barw z wielkim przyjęli oklaskiem.

W Lloyd Nantais czytamy: „Zapewniają, że Minister handlu wezwał na piśmie członków Izby handlowéj w Nantes, aby swoje podanie o dymissyą cofnęli, lecz Izba przy swém postanowieniu obstaje.“ — Także Izby handlowe innych miast nadmorskich, które podobne otrzymały wezwanie, nie chcą się do niego skłonić.

Wczoraj wieczorem miały nadejść ważne depesze od Generała Bugeauda. Stósownie do nich, miał Abdel Kader rozmowę z tym Generałem i szczerze pragnie pokój zawrzeć. Generał Bugeaud, pomny swego nieszczęśliwego traktatu nad Tafną z wielką bardzo ostrożnością układy te zawięzuje.

Podług prywatnych wiadomości z Algieru, stan zdrowia między żołnierzami od 6 miesięcy tak jest zaspakajający, jak się to nigdy jeszcze od chwili obsadzenia Algieru nie wydarzyło.

Głoszą, że w imieniny królewskie d. 1. Maja, Xiążę Nemurski mianowany zostanie Wicekrólem Algierskim, Xiążę Joinville Kontradmirałem a Xiążę Aumale Maréchal de Camp. W miesiącu Wrześniu wstąpi Xiążę Montpensier w szeregi wojska.

Kontradmirał de la Susse, Kommandor eskadry francuzkiéj na Wschodzie otrzymał rozkaz, aby cztery do jego eskadry należące okręty do Tulonu odesłał. „Jakto, woła Kuryer francuzki, rozpuszczamy naszych marynarzy,

odwołujemy w części nasze okręty ze Wschodu, i to w czasie, w którym wiadomości z Konstantynopola nie są najpomyślniejsze i Anglia liczbę okrętów swoich na morzu śróðziemném zwiększa!" Ostatnie wiadomości przejął wspomniany dziennik z listu, nadesłanego z Malty z d. 18. b. m.

Z państwa kościelnego przybyła znaczna liczba majtków, udających się do Havre, a ztamtąd do Anglii, gdzie ich użyją do obsadzenia trzech parostatków, zakupionych tamże na rzecz Papieża.

W obecnéj chwili znajduje się w Paryżu 30,000 dzieci w wieku od 3 do 6 lat, i niżéj tego wieku przeszło 40,000, którym dotąd ospy nie zaszczepiono.

Anglia.

Z Londynu, dnia 26. Marca.

Z powodu depeszy Pana Webstera*) do Posła amerykańskiego umieściła Times następujące uwagi: »Bryg «Creole« przewoził niewolników z jednego portu Stanów Zjednoczonych do drugiego; część ich zbuntowała się, opanowała osadę, zabiła jednego podróżnego i okręt do portu nassawskiego sprowadziła. Za przybyciem tamże, kazał Gubernator 19 niewolników, do buntów należących, uwięzić, a do zabiegów reszty w liczbie 116 mieszać się nie chciał; dla tego wkrótce do Jamajki odpłynęli. Że zaś nam zarzucają, iż ich jako podróżnych uważaliśmy i im nawet na ląd wysieść dozwoliliśmy, naturalną bardzo jest rzeczą, gdyż podług praw angielskich z murzynami nie można się inaczéj jak z podróżnymi obchodzić. Prawa angielskie nie uznają takiego stósunku, jaki między panem a niewolnikiem zachodzi, i każdy urzędnik w posiadłościach angielskich chcący komu pod pozorem, że jest niewolnikiem, przeszkody stawiać, naraziłby się z tego powodu na wielką odpowiedzialność za nieprawne przekroczenie ustaw. Mamy nasze prawa i urzędnicy nasi przestrzegać ich muszą; nie tylko zaś Konsul amerykański, ale nawet Minister i sam rząd angielski nie mogą żadnego urzędnika od tego obowiązku uwalniać lub do trzymania się innych ustaw znaglać. Pan Webster czuje niezawodnie trudność swego zadania i widzi z pewnością, jak śmiałą jest rzeczą, domagać się, aby urzędnicy angielscy na ziemi angielskiéj rządzili się prawami amerykańskiemi. Ale poczytuje on za rzecz potrzebną uniknąć gniewu P. Calhowna i jego przyjaciół, co obecnie całą żółć przeciw Anglii wyrzucają. Tak więc zmuszonym się być widział napisać list pełen gróźb, zdolnych tych zagorzalców i zapaleńców zaspokoić, ale rzecz w ten sposób ułożył, że ani wszelkich widoków do zgody nie zerwał, ani się sam w oczach Ministra angielskiego w śmiesznem nie wystawił świetle, a to właśnie bystrości jego umysłu zaszczyt przynosi. I tak Pan Walker dziękuje mu za ton i zasadę instrukcyi a Pan Calhoun oświadcza, iż dokument ten z prawdziwém czytał ukontentowaniem, gdy wszystko wyczerpano, co się tylko wyczerpać dało; a to zarazem jest dowodem, że zatargi te niezadługo załatwić się dadzą. Potém także i w ten sposób zamierzony cel osięgnął, że się w niczém prawu nie sprzeciwił. Rzecz albowiem po prostu tak się miała, że Kapitan »Creole« był w mocy Murzynów, gdy do portu zawinął; że władze angielskie nie myślały o uwolnieniu tychże z pod władzy ich panów, lecz owszem starały się panów z ręku niewolników wydobyć. Co się zaś tyczy reszty Murzynów do spisku nie należących, powiada nam ów amerykański dyplomatyk, że władze słusznie neutralnemi pozostały. W takim więc przypadku zechcą się niezawodnie obie strony o istocie całéj téj sprawy przekonać i rzecz tę na drodze pojednawczéj załatwią.

*) Patrz: Ameryka.

Panna Taglioni przybędzie na początku Czerwca do Londynu. Tańczyć będzie w teatrze Conventgarden, poczém zwiedzi Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

W opisie cytadelli Kabulu, czytamy między innemi: Najważniejszym z gmachów publicznych w tém mieście jest twierdza Bala-Hissar. Rozmaici Xiążęta, począwszy od Babera, pracowali nad nią. Pod nią znajduje się więzienie dla młodszych synów rodziny królewskiéj, którzy częstokroć całe swoje życie w niém przepędzali. Opowiadają, że uwięzieni Xiążęta zamordowali raz swego stróża i wydobyli się na wolność, tu zdziwili się na widok płynącéj wody: tak nowym był dla nich ten świat.

W niedzielę umarł drugi Par. Hr. Macclesfield, w 88 roku życia. Nie pozostawił żadnego syna, a krewny, który po nim odziedziczył parostwo, ma już 70 lat.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 22. Marca.

Wczoraj wieczorem otrzymał Poseł angielski nadzwyczajnego gońca, który w nocy z d. 14. z Londynu wyjechał i także przez Sir Roberta Peela i Hrabię Aberdeena dane parlamentowi wyjaśnienie pod względem sprawy etykietalnéj Salvandowskiéj przywiozł. Pan Aston udał się już późno w noc do Prezesa rady ministeryalnéj i przeszło godzinę u niego zabawił. Jutro wybierze się Pan Aston w towarzystwie Sekretarza poselstwa, Pana Jerninghama, i Pana Marlianiego do Toledy, gdzie

się na uroczystościach wielkotygodniowych znajdować będzie. Oświadczenie Ministrów angielskich, że istniejący tu obecnie rząd w jednym roku więcéj dla dobra kraju uczynił, niż wszystkie poprzedzające, od śmierci Ferdynanda VII., zrobiło naturalnie całkiem odmienne wrażenie na umysłach tych, co się z zimniejszą krwią na obecny stan Hiszpanii zapatrują. Sądzą, że gabinet angielski został złudzony nadsełanemi tu z tąd rapportami, i sam słyszałem, jak jeden światły Hiszpan niedawno temu, gdy o tym przedmiocie rozmawiano, zawołał: »Dwakroć sto tysięcy Francuzów nie zdołają mnie zastraszyć, lecz boję się Anglików.« W części sądzą, iż późniejsze oświadczenie Sir R. Peela, że Hiszpania zamyśla zawrzeć traktat handlowy z Anglią, wyjaśnia prawdziwą przyczynę pochwał, jakich rząd owego kraju dla tutejszego nie szczędzi, a rząd tutejszy nie małego się przez takowe ogłaszania nabawia kłopotu. Pominąwszy bowiem upór, z jakim Prezes rady ministeryalnéj, Pan Gonzalez ciągle dotąd twierdził, że rząd hiszpański wcale na wnioski rządu angielskiego względem zawarcia traktatu handlowego nie zważał, ani zważać nie myśli, zanieśli niedawno temu fabrykańci katalońscy mocne przedstawienia przeciw większéj części zasad nowo wprowadzonéj taryfy, która ich przemysł mocno krępuje.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 17. Marca.

(*Gaz. francuz.*) — N. Królowa Donna Marya powiła wczoraj rano o godzinie $8\frac{1}{2}$ szczęśliwie Xięcia. W kilka minut późniéj zwiastował odgłos wszystkich dzwonów i huk dział w cytadelli i na okrętach na Tagu stojących szczęśliwy ten wypadek stolicy. Królowa jest zdrowa, podobnież i nowonarodzony Xiążę. Papież będzie jego ojcem chrzestnym, a X. Capaccini, Nuncyusz przy dworze portugalskim, miejsce jego zastąpi.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 18. Marca.

Według ogłoszonego właśnie manuału wojskowego, armia nasza składa się z następujących oddziałów:

Piechota: 58 pułków liniowych, 20 batalionów grenadyerów, 17 pułków narodowéj piechoty na stacyach pogranicznych Ziemi siedmiogrodzkiéj, tyrolski pułk strzelców i 12 batalionów strzelców prowincyonalnych wraz z 6 batalionami załogowemi.

Jazda: 8 pułków kirasyerów, 6 pułków dragonów, 7 pułków lekkiéj jazdy, 12 huzarskich i 4 ułańskie pułki.

Artylerya: 5 kompanii bombardyerskich, 5 kompanii rakietników, 5 pułków artyleryi polowéj z 18,000 ludzi, artyleryi załogowéj 4470 ludzi; 32 kompanij inżenierów, minierów, saperów, pionierów i pontonierów, pułk lombardzkiéj żandarmeryi, pograniczny kordon w Galicyi, korpus trensów z 4000 ludzi i 6000 koni (w czasie wojny dziesięć razy więcéj wynosi) i t. d.

Marynarka wojenna: Sztab składa się z 247 ludzi, 3 kompanie artyleryi morskiéj, inżenierów morskich 514 ludzi, korpus majtków 2454 ludzi i 6 kompanii morskiéj piechoty i t. d.

Szwecya i Norwegia.

Z Sztokholmu, dnia 25. Marca.

(*Gaz. Rząd. Pruska.*) — Statstidning zawiera następujący artykuł korrespondencyjny z Petersburga d. 12. m. b.: »Wyśledzono teraz autora bezimiennych w wieczór Nowego-Roku po rozmaitych koszar stolicy porozrzucanych listów, zawierających wezwanie do powstania przeciw officerom i adresowanych do podoficerów, którzy jednakże natychmiast listy te szefom swoim wydali. Autorem pism tych jest były wojskowy niższego stopnia, oddalony z powodu złego postępowania, człowiek tępego umysłu i uwiedziony, jak się zdaje, chęcią pomszczenia się. Sprowadzono go do zakładu obłąkanych na umyśle.« Redakcya Statstidningu dołącza do tego następującą uwagę: »Umieszczone więc w Aftonblad i Dagblad z gazet niemieckich wiadomości, o powstaniu i scenach krwi rozlewu w Petersburgu są zupełnie bezzasadne.«

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 2. Marca.

(*Morn. Chronicle.*) — Królewski parostatek »Fenix«, zostający od dnia swego przybycia w kwarantannie, odpłynął dziś z depeszami do Bejrutu. Pomyślny skutek usiłowań Sir Stratforda Canninga u Porty sprawił przyjemną niespodziankę tym, co sądzili że Porta ottomańska nie zechce żadnych uczynić przyzwoleń pod względem Biskupa Alexandra. W ostatnim tygodniu toczyły się bardzo żywe układy, które, jak słychać, pomyślny uwieńczył skutek. Sir S. Canning miał w poniedziałek długą rozmowę z Sanim Efendim w pałacu angielskim, w czasie któréj Minister ottomański zapewniał, jak słychać, iż Porta nic nie ma do nadmienienia przeciw uznaniu Biskupa Alexandra w ten sam sposób, w jaki innych Biskupów in partibus uznaje. Używać on będzie przywilei, opieki i uprzejmości, dozwolonych greckim i katolickim Biskupom, i »Fenix" zabrał list Wezyra do Gubernatora jerozolimskiego, zalecający temuż spełnienie rozkazów Porty w téj mierze. Nad-

mienić przecież wypada, iż Porta niechciała wydać publicznego firmanu w téj sprawie, coby też nie było mogło nastąpić bez postawienia Biskupa na stopie rajasów. Tak więc Dr. Alexander, nie będąc urzędownie uznanym i nie używając szczególnych i wyłącznych zaszczytów, niedozwolonych innym Biskupom in partibus, zostawać będzie w równéj linii z swymi greckimi i katolickiemi braćmi, i będzie się mógł oddawać powołaniu swemu, wolny od jawnego wkraczania i ciemiężenia. Szczęśliwym nazwać się może, jeżeli z równą łatwością zdoła się zachować od tajnych zabiegów i skrytych machinacyj sekt zazdrośnych, znajdujących zawsze w rządach swoich punkt oparcia. Sir S. Canning na wielką zasługuje pochwałę za wytrwałość i umiarkowanie, w sprawie téj okazane, — w sprawie — która się stała pytaniem honoru narodowego. Pośpiech, z jakim Dr. Alexandra do Jerozolimy wysłano, zanim jeszcze wszystko przyzwoicie uporządkowano, cofnięcie się niepodobnym uczynił i zmusił Posła angielskiego do przeparcia u Porty żądań swoich, choćby nawet do zerwania wszelkich stósunków przyjaźni przyjść miało. Uniknięto kroku takowego przez rozważne postępowanie Posła i pobłażanie Porty, dającéj nowy dowód swéj przychylności ku Anglii. Rząd angielski zmniejszył znacznie roszczenia swoje, inaczéj bowiem niby nie był otrzymał. Niepodoba się to zapewne pewnym osobom w Anglii, których przesadzone roszczenia były przyczyną, iż układy początkowe celu swego chybiły, lecz skutek nauczył, że postępowanie Sir S. Canninga, jedynie do pomyślnego rzecz całą doprowadziło końca. Gdyby usłuchano rady Lorda Ponsonbego od samego początku; już dawnoby sprawa na téj drodze była załatwiona. Po otrzymaniu tego pierwszego pozwolenia potrafi niezawodnie Sir S. Canning otrzymać także pozwolenie na wybudowanie kościoła.

Tunis.

Bej tuniski zakazał handlu czarnymi niewolnikami w całym obwodzie swéj prowincyi.

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Z Nowego-Yorku, dnia 28. Lutego.

Sprawa okrętu »Creole« ciągle zajmuje umysły publiczności. Na posiedzeniu Kongressu d. 20. m. b. wniesiono udzielenie co do środków poczynionych przez władzę wykonawczą celem dopięcia satysfakcyi od rządu angielskiego. Najważniejszą w téj mierze jest obszerna protestacya Pana Webster, w któréj z wielką energią przeciw Anglii się tłumaczy.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — »Orędownika naukowego« wyszedł № 14ty i zawiera: Kilka scen domowego pożycia za Jagiellonów i Wazów, przez A. W. Maciejowskiego. — O stanie literatury polskiéj w W. X. Poznańskiém. — Rozmaitości: O kolei żelaznéj Poznańskiéj.

Z Berlina, dnia 28. Marca. — Jeżeli wniosek jeden, o którym teraz wiele mówią, do skutku przyjdzie, będzie to z wielką korzyścią dla niemieckich, a osobliwie dla pruskich kolei żelaznych, a nawet i dla przemysłu w ogólności. Od dawnego bowiem czasu przemyśliwają o opuszczeniu krajowi półtora miliona podatków; tylko o sposobie, w jakimby to do skutku przywieść należało, nie można się było porozumieć. Pewien tutejszy prawnik podał teraz, jak słychać, Królowi memoryał o tym przedmiocie i poparł w nim wniosek, aby to opuszczenie nie wprost nastąpiło, lecz summy téj na zabezpieczenie prowizyi od mających być założonemi kolei żelaznych użyto. Donoszą nam, że wydział Sejmu Poznańskiego już z wnioskiem tym dla części przypadającéj z opuszczenia podatków dla W. Xięstwa, wynoszącéj około 180,000 Tal. wystąpił, i prośbę podał, aby summę tę na zabezpieczenie prowizyi od zamierzonéj odnogi kolei Dolnoszląskiéj między Frankfortem, Głogową i Poznaniem, obrócono. Skoro wniosek ten przejdzie, najpomyślniejszych rezultatów po nim spodziewać się można. Za pomocą i w skutek tego udałoby się nietylko zamierzone dotychczas linie kolei żelaznych do skutku przyprowadzić, lecz nawet daléj je rozprzestrzenić, aniżeli dotychczas zaprojektowano.

Rzemieślnicy w Chinach. — Wiadomo, że malarze chińscy są bardzo wierni w kopijowaniu; oddają oni każdy punkcik oryginału, jak najdokładniéj. Atoli nietylko w malarstwie, lecz i w innych kunsztach i rękodziełach, są Chinczykowie nadzwyczaj sumiennymi naśladowcami. Dowodem tego jest wypadek następujący: Gdy okręt »Pitt« stał na kotwicy przed Kantonem, oficer z tegoż okrętu posłał umyślnego do jednego z krawców tamtejszych, by u niego z nankinu, téj sławnéj materyi chińskiéj, dwanaście par spodni zamówił. Krawiec zażądał wzoru, oświadczając, że bez modelu nigdy nie robi. Stósownie do tego życzenia, posłał mu oficer parę spodni, które właśnie na jednem kolanie łatkę miały. Krawiec na oznaczony czas przysłał mu dwanaście par zamówionych spodni; robota była przedziwna, misterna, ale cóż z tego, —

każda para miała, jakby heraldyczne godło, na jednėm kolanie łatkę, która szew za szwem, z taką akuratnością była przekopijowana, iż mechaniczną wierność tę można było rzemieślnikowi za największy zaszczyt poczytać. Jakoż krawiec za to wierne odkopijowanie łatki, kazał sobie nawet osobno zapłacić, a oficer chcąc nie chcąc musiał dla artysty mieć uszanowanie i zapłaciwszy mu należytość, przesłał to dzieło sztuki chińsko-krawieckiéj jako osobliwość do Europy.

Koleje żelazne w Niemczech.

(Z Gaz. Codz.)

Od czasu, gdy w krajach niemieckich tak rządy jako i prywatni uznali potrzebę kolei żelaznych, zakładanie ich szybkim postępuje krokiem. Nie minie lat kilka, a całe Niemcy pokryte będą siecią kolei. Rząd austryacki wyprzedzając wiele innych rządów europejskich, powziął wielki zamiar, którego wykonanie sprowadzi nieocenione następstwa na pomyślność państwa i na jego przyszłe z Europą stosunki, zamiar zakładania własnym kosztem kolei żelaznych w rozmaitych kraju kierunkach. W takim stanie rzeczy, będzie tu w samą porę przedstawić naszym czytelnikom zupełny rys kolei żelaznych w całych Niemczech; a mianowicie: to, co dotąd skończono, co zaczęto, co zamierzono, i czego się jeszcze spodziewać wypada.

Przystępując do rzeczy, tę jeszcze robimy uwagę, że mile, o których tu mowa, niemieckie, a talary pruskie, z których jeden czyni 6 złp.

I. *Skończone lub w robocie będące koleje.*

1) Koléj pułnocna Cesarza Ferdynanda: z Wiednia do Bochni. Całkowita jéj długość wyniesie do 60 mil, z których 25 z Wiednia do Prerowa już jest ukończonych i otworzonych. Z téj kolei wypuszczonych jest cztéry bocznych kolei, ogółem do 20 mil wynoszących, a mianowicie: do Berna, Ołomuńca, Stockerau i Opawy; — trzy piérwsze z tych bocznych kolei są już otwarte.

2) Koléj wiedeńsko-raabska: z Wiédnia przez Baden, Wiener-Neustadt do Neunkirchen na $8\frac{1}{2}$ mil długa, jest już otworzona (z Wiednia do Wiener-Neustadt na $6\frac{6}{8}$ mil jest koléj podwójna). Cała ta koléj zaprojektowana jest z Wiédnia przez Bruck i Potzneusiedl do Preszburga w długości 9 mil, a z Potzneusiedl przez Wiezelburg do Raab także 9 mil.

3) Koléj z Budziejowic (Budweis) do Lincu (na transport końmi urządzona), 17 mil długa, całkowicie w r. 1832. otworzona. Z Lincu pociągnięto jeszcze koléj do Gmunden na 11 mil długą i otworzono ją w r. 1836.

4) Koléj z Pragi do Pilzna na 14 mil. Jest tylko do Lana w długości $6\frac{7}{8}$ mil skończona. (Na transport końmi).

5) Koléj z Berlina do Potsdamu, $3\frac{3}{4}$ mil, w r. 1838. otworzona.

6) Koléj berlińsko-anhaltska: z Berlina przez Wittemberg i Dessau do Köthen; do 20 mil długa; w r. 1841. cała otworzona.

7) Koléj z Berlina do Frankfortu nad Odrą, $10\frac{1}{2}$ mil długa; jeszcze nie ukończona, atoli zdaje się, że z końcem r. 1842. będzie gotowa.

8) Koléj z Berlina do Szczecina, 18 mil długa. Jest w robocie i będzie w r. 1843. skończona.

9) Koléj z Magdeburga do Lipska, przez Köthen (łączy się z koleją berlińsko-anhaltską) i Halle. Jest do granicy saskiéj $14\frac{1}{4}$ mil długa. W r. 1840. cała do użytku otworzona.

10) Kolej Górnego Szląska: poczyna się pod Wrocławiem i prowadzi przez Oławę, Berg, Opole i t. d. do Neu-Berun nad Wisłą, gdzie ma się złączyć z koleją północną Cesarza Ferdynanda. Długość jéj wyniesie do 28 mil; dotąd postąpiono znacznie z zakładaniem jéj aż do Opola.

11) Koléj reńska: z Kolonii przez Düren do Akwisgranu $9\frac{4}{10}$ mil długa, a ztąd do granicy belgijskiéj $1\frac{9}{10}$ mil wynosząca. W r. 1841. na całéj długości do Akwisgranu już otwarta.

12) Koléj z Düsseldorf do Elberfeld, $3\frac{3}{4}$ mil długa, w r. 1841. otworzona.

13) Koléj z Norymbergi do Fürth, na milę długa, w r. 1835. otworzona.

14) Koléj z Mnichowa do Augsburga, $8\frac{1}{4}$ mil długa; w r. 1840. otworzona.

15) Koléj sasko-bawarska: Z Lipska przez Altenburg, Krimmitzschau i Plauen do granicy bawarskiéj opodal miasta Hof poprowadzona i 19 mil długa. Wypuszczona z niéj będzie boczna jednomilowa koléj z Werdau do Zwickau. Pracują około niéj pilnie, i ma ona jeszcze być przedłużoną przez Lichtenfels, Bamberg, do Norymbergi.

16) Koléj lipsko-drezdeńska: przez Wurzen, Oschatz i Riesa, z przedłużeniem do granicy pruskiéj, gdzie dotyka kolei magdeburgsko-lipskiéj; długość jéj cała czyni 17 mil. Otworzoną została w r. 1839.

17) Koléj badeńska: Z Mannheim do Bazylei, na długość 37 mil. W r. 1840. otworzono $2\frac{1}{2}$ mili téj kolei z Mannhein do Heidelberg.

18) Kolej Taunus zwana: Z Frankfortu nad Men. do Wiesbaden; na $5\frac{1}{2}$ mil długa i w r. 1840. już otworzona. Z téj kolei wychodzi do Biberich boczna koléj na transpot końmi urządzona.

19) Kolej z Brunszwiku przez Wolfenbüttel i Vienenburg do Harzburga, $5\frac{3}{4}$ mil długa, z koleją boczną $1\frac{1}{4}$ milową z Vienenburga do Goslar. Sama kolej w r. 1841. otworzona; zaś kolej boczna jeszcze nie gotowa.

20) Kolej z Hamburga do Bergedorf, $2\frac{1}{10}$ m. długa; będzie w r. 1842. otworzona.

Z tego cośmy tu podali, pokazuje się: iż Niemcy mają dotąd kolei żelaznych gotowych i używanych $175\frac{3}{10}$ mil, a w robocie jest $166\frac{3}{10}$ mil. Piewsze kosztowały do 38,940,000 tal. (czyli jedna mila w przecięciu 222,000 tal.); drugie zaś według dotychczasowego obliczania mają 34,357,000 tal. kosztować.

II. *Koleje projektowane, których założenie zdaje się być już zapewnione:*

1) Z Magdeburga do Aschersleben, z koleją boczną do Halberstadt, ogólnéj długości $6\frac{1}{2}$ m.

2) Z Aschersleben do Wolfenbüttel, na długość $6\frac{1}{2}$ mil.

3) Z Wrocławia do Freiburga, z koleją boczną do Świdnicy, w ogólnéj długości $8\frac{1}{2}$ mil.

4) Reńsk wezerska kolej: Z Deutz (Kolonii) przez Elberfeld do Minden, 34 mil długa.

5) Z Bon do Kolonii na 4 mil długości.

6) Z Norymbergi do Bambergu.

7) Z Frankfortu nad Menem do Manheimu, $8\frac{1}{2}$ mil.

9) Z Chemnitz do Zwickau, 6 mil.

8) Z Brunszwiku przez kraj hanowerski do Minden*).

10) Z Altony do Kiel, $13\frac{2}{10}$ mil, dla połączenia morza Północnego z Baltyckiém.

Wymienione w tym oddziale koleje będą miały ogółem $124\frac{2}{10}$ mil długości, a koszt ich wyniesie mniéj więcéj 27,240,000 talarów.

III. *Koleje, o których założenie bardzo się krzątają, atoli nie jest ono jeszcze zapewnione.*

1) Z Drezna do Wrocławia, 33 mil.

2) Z Frankfortu nad Odrą do Wrocławia, 82 mil.

3) Z Augsburga do Norymbergi, 17 mil**).

4) Z Augsburga do Lindau, 18 mil.

5) Z Mnichowa do Salzburgu, 17 mil. †)

6) Z Drezna do Pragi, 25 mil. †)

7) Z Berlina do Bergedorf (a więc i do Hamburga) 34 mil. ***)

8) Z Wismaru do Boitzenburga, 12 mil.

9) Z Wieduia (od Wiener-Neustadt) do Tryestu, 80 mil. †)

10) Z Frankfortu nad Men. do Kassel 21 mil.

11) Z Kassel do Halle, 26 mil.

12) Z Kassel do Hamm. 18 mil.

13) Z Heilbronnu do Ulmu, 16 mil.

14) Z Ulmu do Leutkirch a ztąd do Friedrichshafen, 14 mil.

Wymienione w tym oddziale koleje uczyniłyby 363 mil, a koszt ich wyniesie mniéj więcéj 80,586,000 talarów.

IV. *Koleje, których założenie zdaje się potrzebne do uzupełnienia sieci wyżéj wymienionych kolei.*

Handel wielki, jak wszędzie, tak i w Niemczech, ma swoje, albo od saméj natury, albo przez przyłożenie się ludzi, punkta początkowe i końcowe. Takiemi punktami są nadewszystko: Porty morskie i rzeczne, wielkie miasta jarmarczne, dystrykta fabryczne, rezydencye, i w ogólności takie miejsca, gdzie potrzebowanie jest znaczne, gdzie są zakłady ważnych dla handlu produktów i t. d. Otóż, połączyć takie punkta wzajemnie i z innemi liniami handlowemi, sposobem najkrótszym, najpewniejszym i najtańszym, jest to zadanie, które człowiek, przez bite gościńce, kanały, koleje żelazne, ma do rozwiązania.... Linie kolejne, które tu wymienimy, zdają się być potrzebne do dopięcia tego celu, przynajmniéj według tych potrzeb, które dzisiaj się przedstawiają. Takiemi liniami byłyby: 1) Z Eisenbach do Bambergu, 18 mil; 2) Z Frankfortu nad Menem do Bambergu, 20 mil; 3) Z Heidelbergu do Heilbronn, $7\frac{1}{2}$ mil; 4) Z Ulmu do Augsburga 9 mil; 5) Z Pragi do Wiednia, 40 mil *); 6) Z Pragi do Freiburga, 26 mil; 7) Z Pragi do Norymbergi, 34 mil; 8) Z Stockerau do Salzburga, 39 mil.

Tym sposobem potrzebaby jeszcze 139 mil kolei żelaznych, które, podług powyższego średniego obliczenia, kosztowaćby mogły do 42,846,000 talarów.

Złożywszy razem długość i koszta wszystkich kolei w Państwach Niemieckich, w powyższych czterech oddziałach wymienionych, pokazuje się:

	długość w milach	*koszt w talarach*
kolei skończonych . .	$175\frac{3}{10}$ . .	38,940,000
— w robocie będących	$166\frac{3}{10}$ . .	43,357,000
— zezwolonych . .	$124\frac{2}{10}$ . .	27,240,000
— projektowanych .	363 . . .	80,586,000
— do uzupełnienia sieci	193 . . .	42,846,000
Razem	$1021\frac{8}{10}$.	232,969,000

Jeżeliby liczby te miały kogo zatrważać i zbyt wielkiemi się wydawały, niech zważy:

*) Założenie téj kolei jest już zapewnione ugodą pomiędzy Królem Pruskim, Hanowerskim i Xięciem Brunświckim.

**) Założenie téj kolei jest już zapewnione rozporządzeniem rządu bawarskiego.

***) Założenie téj kolei jest już zapewnione.

†) Założenie kolei, wymienionych w tym oddziale pod Nrem. 5, 6 i 9. jest już zapewnione postanowieniem rządu austryackiego.

*) Założenie téj kolei jest już zapewnione postanowieniem rządu Austryackiego.

że W. Brytania ma 382 mil (niemieckich) kolei skończonych, i w robocie będących, i że kapitał na te koleje wydany, czyni 404,000,000 talarów; że w Stanach Zjednoczonych, jest 745 mil kolei żelaznych gotowych, i prócz tego 1300 mil (niemieckich) zaprojektowanych; że ludność Niemiec wynosi 39,500,000, Wielkiéj Brytanii 18,662,000, a Stanów Zjednocz. 17,100,000 dusz.

OBWIESZCZENIE.

Między 27. i 28. Grudnia r. z. w nocy trafił jeden dozorca pograniczny w obwodzie granicznym na łąkach pod Kołaczkowem czyli przy tak zwanych hubach Tokarzewskich, w powiecie Ostrzeszowskim położonych, na pewną liczbę osób z 21 świniami pośredniemi, które, gdy nieznajomi zagańiacze na zawołanie oficyalisty zaraz zbiegli, jako na domysł z Polski przemycone, przyaresztowane, i następnie za Tal. 76 sgr. 16 fen. 6 przez publiczną licytacyą sprzedane zostały.

Nieznajomi właściciele tychże świń, wzywają się do udowodnienia prawa swego na zebraną kwotę licytacyjną, stósownie do §. 60. prawa celnego z d. 23. Stycznia 1838. r., z tém nadmienieniem: że jeżeli się w przeciągu czterech tygodni od dnia tego rachując, w którym niniejsze obwieszczenie ostatni raz umieszczone zostanie w Dzienniku Regencyjnym, u Głównego Urzędu celnego w Podzamczu nikt nie zgłosi, summa wspomniona na rzecz skarbu obrachowaną zostanie.

Poznań, dnia 23. Lutego 1842.

Prowincyalny Dyrektor poborów.
(podp.) *Massenbach.*

Przedaż koni Król. stadniny Gradyckiéj i Wessraerskiéj.

W poniedziałek dnia 11. Lipca r. b. począwszy od godziny 9. rannéj odbywać się będzie na Król. dziedzińcu stadninowym w Repic pod Torgawą przedaż licytacyjna około 100 tutejszych i Wessraerskich koni stadninowych, jako to ogierów, odstanowionych i nieodstanowionych klacz, czteroletnich ogierów, wałachów i klacz, tudzież źrebców z różnych lat. Uwiadomia się o tém tymczasowo chęć kupna mających z oświadczeniem: iż pomiędzy starszemi końmi znajdują się bardzo znacznéj wartości wierzchowce, tudzież że przeznaczone na przedaż Wessraerskie źrebce dla tego tylko tu się przedawać będą, iż stadnina ta za Najwyższém rozporządzeniem całkiém rozwiązaną została.

Główna stadnina Gradycka pod Torgawą dnia 26. Marca 1842.

Król. Dyrekcya stadninna.

W Pudliszkach, w powiecie Krobskim, jest 300 sztuk owiec zdatnych do chowu po umiarkowanych cenach na sprzedaż.

Wystawa płodów kunsztu
to jest:
Obrazów gobelinowych
czyli
Postaci obrazowych
w 80 figurach wielkości życia
całkiém z wełny lub jedwabiu wyrobionych,
wraz
z kosmorama,
złożoną z optycznych malowideł effektowych.

Wystawa otwarta jest dzisiaj i dni następnych od 10téj godziny rannéj do 6téj wieczornéj w sali domu Falkensteina.

Cena wnijścia 5 sgr. 8 biletów za Talara.

Fr. Helm z Frankfortu n/M.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 4. Kwietnia 1842.

	Stopa prC.	Na pr. kurant	
		papierami.	gotowizną.
Obligi długu państwa . . .	4	$104\frac{3}{4}$	$104\frac{1}{4}$
Pr. ang. obligacje 1830. . .	4	—	$102\frac{5}{8}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	83	$82\frac{1}{2}$
Obligi Kurmarchii	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{3}{4}$	$102\frac{1}{4}$
Berlińskie obligacje miejskie	4	$104\frac{1}{4}$	$103\frac{3}{4}$
Elblągskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{2}{3}$	$102\frac{1}{8}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	$106\frac{1}{4}$	$105\frac{3}{4}$
Wschodnio-Pr. listy zast. .	$3\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{4}$
Pomorskie dito	$3\frac{1}{2}$	103	$102\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{12}$	$102\frac{7}{12}$
Szląskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
Akcje			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiéj	5	$125\frac{1}{2}$	$124\frac{1}{2}$
dito dito akcje a prioris .	$4\frac{1}{2}$	—	$102\frac{5}{8}$
Kolei Magdebursko-Lipskiéj	—	—	$111\frac{1}{2}$
dito dito akcje a prioris .	4	$102\frac{1}{2}$	—
Kolei Berlińsko-Anhaltskiéj	—	$107\frac{3}{4}$	$106\frac{3}{4}$
dito dito akcje a prioris .	4	—	$102\frac{1}{2}$
Kolei Düsseldorf. - Elberfeld.	5	$86\frac{1}{2}$	$85\frac{1}{2}$
dito dito akcje a prioris .	5	—	$101\frac{1}{4}$
Kolei nadreńskiéj	5	98	97
dito dito akcje a prioris .	4	—	$100\frac{1}{2}$
Złoto al marco	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	$9\frac{3}{4}$	$9\frac{1}{4}$
Disconto	—	3	4